

TOMASZ KRZYŻOWSKI

 <https://orcid.org/0000-0001-7193-5661>

OŚRODEK BADAŃ NAD KULTURĄ ORMIAŃSKĄ W POLSCE
POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI

Z DZIEJÓW PRZYJAŹNI POLSKO-ORMIAŃSKIEJ PRZYPADEK MARII GROCHOLSKIEJ (1917-1989)

Abstrakt: Maria Grocholska (1917-1989) odegrała znaczącą rolę w polsko-ormiańskich relacjach kulturalnych w okresie dominacji sowieckiej. Grocholska urodziła się w Petersburgu w rodzinie polskiej. Studiowała rusycystykę i filologię ormiańską w Leningradzie. W latach 1940-1945 kontynuowała studia armenistyczne na Uniwersytecie Państwowym w Erywaniu, a w latach 1945-1948 była tam asystentką profesora Gurgena Sewaka. Po rezygnacji z finalizacji doktoratu pracowała w szkołach podstawowych i średnich w Armenii, gdzie uczyła języka rosyjskiego i ormiańskiego. W latach 1955-1960 wykładała język rosyjski w Akademii Duchownej w Eczmiadzynie. Była gorącą propagatorką języka ormiańskiego w czasach rusyfikacji. W 1962 roku przetłumaczyła na język ormiański esej Bohdana Gębarskiego o ludobójstwie Ormian w imperium tureckim – *List do starego tureckiego znajomego* – który odbił się szerokim echem w Armenii. Przełożyła także kilka utworów literackich autorów polskich na język ormiański, w tym znaną powieść Stanisława Lema pod tytułem *Solaris*. Od 1969 roku mieszkała w Polsce, uczyła języka rosyjskiego w szkole średniej w Grodzisku Mazowieckim, pomagała Bohdanowi Gębarskiemu w tłumaczeniach literatury z języka ormiańskiego. Zmarła w Warszawie. W marcu 1989 roku w Eczmiadzynie zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne w jej intencji pod przewodnictwem katolikosza Wazgena I.

Słowa kluczowe: Maria Grocholska, Bohdan Gębarski, relacje polsko-ormiańskie, literatura ormiańska, ludobójstwo Ormian

Bohaterka niniejszego szkicu to postać niemal zupełnie zapomniana. Wprawdzie artykuł wspomnieniowy pióra jej wieloletniej przyjaciółki i współpracownicy, Hranusz Danielian, nosi wymowny tytuł: *O Marii Grocholskiej nie wolno nam zapomnieć*¹, jednak zarówno w Polsce, jak i w Armenii Grocholska nie doczekała się należytej uwagi, mimo że to ona w 1962 roku przetłumaczyła na język ormiański znany esej Bohdana Gębarskiego pod tytułem *List do starego tureckiego znajomego*, który niezwykle silnie rezonował w Armenii oraz wśród ormiańskiej diaspory w różnych zakątkach globu. W ten sposób przeszła do historii jako kobieta odważna i jako orędowniczka narodu ormiańskiego. Poeta Parujr Sewak powiedział o niej: „Ormianka numer jeden”². Prześledzenie jej biografii, aktywności na polu oświaty i kultury, jak również działalności społecznej utwierdza w przekonaniu, że Grocholska była postacią nietuzinkową i zajęła poczesne miejsce w kontekście relacji polsko-ormiańskich XX stulecia. Odnalezione w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej i w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika materiały archiwalne umożliwiły przygotowanie szkicu biograficznego tej ciekawej i zasłużonej postaci.

Maria Grocholska urodziła się 18 września 1917 roku w Petersburgu, w polskiej rodzinie. Ojciec Edward był robotnikiem, matka Kazimiera z Pietkiewiczów zajmowała się domem i wychowywaniem potomstwa: Marii, Wiktora, Heleny, Tekli i Anny. Rodzice nauczyli dzieci języka polskiego, zadbali też o ich wychowanie i wykształcenie; dwie siostry Marii – podobnie jak ona – zostały nauczycielkami, trzecia księgową, a brat uzyskał wykształcenie techniczne³. W 1926 roku Grocholska rozpoczęła naukę w szkole podstawowej z rosyjskim językiem nauczania. W 1933 roku zmarł jej ojciec, co doprowadziło do trudności finansowych rodziny. Po ukończeniu szkoły średniej w 1935 roku, aby wspomóc materialnie matkę, Grocholska rozpoczęła pracę w fabryce „Proletarij” zajmującej się produkcją izolatorów do elektrowni. Po roku mogła kontynuować edukację; rozpoczęła studia na Wydziale Filologii Rosyjskiej Instytutu Pedagogicznego w Leningradzie.

W tym czasie zainteresowała się historią Armenii i literaturą ormiańską, którą czytała w przekładach rosyjskich. Fascynacja kulturą ormiańską spowodowała, że w 1938 roku Maria zdecydowała się na zmianę kierunku studiów i przeniosła

¹ H. Danielian, *O Marii Grocholskiej nie wolno nam zapomnieć*, w: *Rzecz o ormianobójstwie*, red. J. Szokalski, Warszawa 2018, s. 255-263. Jest to tłumaczenie z oryginału: Հ. Դանիելյան, *Չմոռնաւոր Մարիա Գրոխոլսկային*, „Գրական թերթ” [Gazeta Literacka], 20, 1990, s. 2-3.

² *Ibidem*, s. 255.

³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN): sygn. 1423/5937, s. 30, odpis aktu urodzenia Marii Grocholskiej, Erywań 7 marca 1951; *ibidem*, s. 8, dane o najbliższej rodzinie M. Grocholskiej; AIPN: sygn. 728/7880, s. 4, wniosek paszportowy M. Grocholskiej, Warszawa 1985.

się na Wydział Filologii Ormiańskiej Uniwersytetu w Leningradzie⁴. Uzyskała stosowną rekomendację z macierzystej uczelni w 1940 roku, kontynuowała studia w zakresie języka i literatury ormiańskiej na Uniwersytecie Państwowym w Erywanii⁵. Tu nastąpiły pewne trudności, gdyż wykłady odbywały się wyłącznie po ormiańsku, a Grocholska nie znała tego języka na tyle, aby móc się nim swobodnie posługiwać. Podczas zajęć z gramatyki ormiańskiej profesor Gurgen Sewak zasugerował jej zmianę kierunku studiów na filologię rosyjską. Wybrała jednak inne rozwiązanie. Poprosiła o urlop dziekański i zwróciła się do Ministerstwa Oświaty w Erywanii z prośbą o zatrudnienie w charakterze nauczycielki. Została skierowana do historycznej miejscowości Tatew w górach (prowincja Sjunik), gdzie w szkole podstawowej uczyła języka rosyjskiego. Na prośbę Grocholskiej zwracano się do niej w ormiańskim języku literackim, gdyż w codziennej komunikacji dominował miejscowy dialekt. Kontakt z uczniami i mieszkańcami oraz intensywna nauka i lektura dzieł literackich spowodowały, że Grocholska nauczyła się biegle języka ormiańskiego i mogła już bez przeszkód kontynuować studia uniwersyteckie⁶. W 1941 roku powróciła na uczelnię i osiągała świetne wyniki w nauce, za co przyznano jej stypendium naukowe. 20 lipca 1945 roku z wyróżnieniem zdała egzamin państwowy i uzyskała kwalifikacje filologa⁷. Po udanej obronie została asystentką wspomnianego wyżej profesora Gurgena Sewaka. W ramach studiów doktoranckich prowadziła badania z zakresu współczesnego języka ormiańskiego. W 1948 roku zdała egzaminy końcowe z języków: starormiańskiego, ormiańskiego, rosyjskiego, francuskiego oraz z przedmiotów ideologicznych: materializmu dialektycznego i materializmu historycznego⁸. W tym czasie przygotowała rozprawę kandydacką (odpowiednik polskiego doktoratu), jednak zrezygnowała z jej obrony – jak to sama określiła – wskutek okoliczności niezależnych od niej⁹.

Po rezygnacji z obrony rozprawy kandydackiej i z kariery naukowej przez rok (1948-1949) wykładała w Instytucie Pedagogicznym w Leninakanie (obecnie Giumri). W 1949 roku wróciła do Erywanii i objęła kierownictwo rosyjskiej szkoły średniej numer 85. Po pewnym czasie, z powodu natłoku obowiązków uniemożliwiających jej opiekę nad synem, którego kilka lat wcześniej adoptowała

⁴ AIPN: sygn. 1423/5937, s. 9, życiorys M. Grocholskiej, Erywań 1969.

⁵ Hranusz Danielian uważa, że bezpośrednią przyczyną zainteresowania się Grocholskiej kulturą ormiańską i motywacją do nauczenia się języka ormiańskiego była sympatia do Ormianina, którego poznała w Leningradzie. Być może ze względu na niego zdecydowała się na wyjazd do Armenii (H. Danielian, *O Marii Grocholskiej*, s. 255).

⁶ AIPN: 1423/5937, s. 9, życiorys M. Grocholskiej.

⁷ Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dalej: BUMK): rps 1943/III, k. 57, odpis dyplomu ukończenia studiów przez M. Grocholską, Erywań 20 października 1945.

⁸ Ibidem, k. 53, odpis wykazu egzaminów zdanych na studiach doktoranckich przez M. Grocholską, Erywań 29 listopada 1955.

⁹ AIPN: 1423/5937, s. 9, życiorys M. Grocholskiej.

z sierocińca, zrezygnowała z posady kierowniczkii i poprzestała na etacie nauczycielki języka rosyjskiego i ormiańskiego. W latach 1953-1955 była nauczycielką języka rosyjskiego w miejscowości Szinuhajr na południe od Goris¹⁰. Po dwóch latach ponownie zamieszkała w Erywaniu i w latach 1955-1960 wykładała język rosyjski w Akademii Duchownej w Eczmiadzynie. Jednym z jej uczniów był Wazgen I, nowo obrany katolikos pochodzący z Rumunii. Udzielała mu indywidualnych lekcji rosyjskiego¹¹. Pozytywną opinię wystawił Grocholskiej rektor Akademii Duchownej w Eczmiadzynie, biskup Hajkazun Abrahamian, który podkreślił, że wykonywała swoje obowiązki służbowe z zaangażowaniem, w sposób sumienny, energiczny i uczciwy, a przy tym była osobą skromną¹². Następnie uczyła języka ormiańskiego w szkole średniej numer 85 w Erywaniu, w której pracowała aż do wyjazdu do Polski. Do jej obowiązków zawodowych należała także opieka nad szkolną biblioteką¹³.

Równoległe do pracy zawodowej Maria Grocholska angażowała się społecznie. Hranusz Danielian podkreśla, że posiadała ona niejako umiejętność docierania do ludzi potrzebujących i okazywała im wsparcie. Nierzadko robiła to kosztem własnego życia osobistego, ofiarowując nie tylko swój czas, ale i prywatne fundusze. W okresie wakacyjnym pracowała jako traktorzystka, a otrzymaną zapłatę w postaci płodów rolnych rozdysponowywała wśród rodziny i potrzebujących. Kiedy sama znalazła się w trudnej sytuacji materialnej, miała się różnych zajęć dodatkowych, sprzątała u dobrze sytuowanych ludzi oraz towarzyszyła lekarzowi, który cierpiał na bezsenność. Obowiązkiem Marii było prowadzenie z nim rozmów, za co otrzymywała skromną gratyfikację. Zaprzyjaźniła się z córką znanego poety ormiańskiego Jeghisze Czarenca – Arpik, która pozostawała w trudnej sytuacji życiowej. Grocholska pomagała jej na wszelkie możliwe sposoby, wspierała materialnie i moralnie¹⁴.

Maria Grocholska była zafascynowana językiem ormiańskim; imponowało jej jego bogactwo, dlatego została obrończynią jego czystości. Wobec procesu sowietyzacji i wpływów kultury rosyjskiej zabiegała o to, aby Ormianie w codziennej

¹⁰ Ibidem.

¹¹ BUMK: sygn. 1943/III, k. 55, list M. Grocholskiej do prof. Eugeniusza Słuszkiewicza, Erywań 9 lutego 1963.

¹² Ibidem, k. 56, świadectwo pracy M. Grocholskiej, wystawione przez biskupa Hajkazuna Abrahamiana, Eczmiadzyn [b.r.].

¹³ AIPN: 1423/5937, s. 9, życiorys M. Grocholskiej. Danielian w swoim artykule podaje nieco inną wersję wydarzeń. Twierdzi, że po utracie pracy na uczelni Grocholska podjęła pracę w hucie aluminium w Erywaniu w charakterze stróża nocnego i mieszkała wraz z przybranym synem w pomieszczeniu służbowym na terenie zakładu. W tym czasie miała dojeżdżać do pracy w Eczmiadzynie (H. Danielian, *O Marii Grocholskiej*, s. 257). Nie udało się ustalić, w jakim okresie Grocholska pracowała w hucie aluminium, gdyż nie podaje tego w swoich życiorysach. Przepuszczalnie był to tylko epizod.

¹⁴ Ibidem, s. 259.

komunikacji posługiwali się swoim językiem. Była do tego stopnia zdeterminowana, że gdy ktoś rozpoczynał rozmowę po rosyjsku, ona odpowiadała w języku ormiańskim. Do historii przeszło jej wystąpienie na konferencji lingwistycznej zorganizowanej przez Instytut Językoznawstwa Akademii Nauk Armenii, podczas której zarzucała rodzicom, że posyłają swoje dzieci do szkół z rosyjskim językiem wykładowym i tym samym pozbawiają je możliwości czerpania z kultury języka swoich przodków. Sama dała w tej materii przykład: swojego przybranego syna Aszota Hajkazjana wychowywała na Ormianina. Rozmawiała z nim w języku ormiańskim, czytała ormiańskie baśnie i literaturę, przekazywała wiadomości z historii i kultury¹⁵. Warto wspomnieć jeszcze o jednym wydarzeniu, które miało nieprzyjemne konsekwencje dla Grocholskiej. Gdy jechała autobusem do pracy w Akademii Duchownej w Eczmiadzynie, zirytowała się, słysząc, że jadący z nią chórzyści rozmawiają po rosyjsku. Wówczas zadeklamowała znany wiersz *Dlaczego mówisz nie po ormiańsku?* Nairiego Zariana. Przez sowieckie służby została uznana za nacjonalistkę ormiańską i pod pretekstem redukcji etatów – usunięta z Akademii Duchownej. Nawet interwencja samego katolikosa nie pomogła. Grocholska musiała zmienić pracę¹⁶.

W 1956 roku Bohdan Gębarski, polski publicysta, dziennikarz i orientalista zainteresowany tematyką ormiańską, opublikował w Armenii artykuł o wybitnych osobistościach pochodzenia ormiańskiego zasłużonych dla polskiej kultury. Maria Grocholska napisała do niego list i tak rozpoczęła się trwająca dwadzieścia lat znajomość i współpraca¹⁷. W 1961 roku Gębarski zamieścił na łamach warszawskiego tygodnika „Kierunki” (nr 47) artykuł zatytułowany: *List do starego tureckiego znajomego*. Tekst poruszał sprawę nierozliczonego przez społeczeństwo tureckie ludobójstwa dokonanego na Ormianach przez Turków w latach pierwszej wojny światowej. Kwestia ta była nieobecna w dyskursie publicznym Armenii sowieckiej z powodu dyrektyw władz. Oficjalna wykładnia mówiła o unormowaniu stosunków sowiecko-tureckich, co miało zamknąć kwestię ewentualnych roszczeń ze strony Ormian. Nieoficjalnie chodziło o niedopuszczenie do manifestacji postaw patriotycznych społeczeństwa ormiańskiego i nieskalowanie drzemającego od dziesięcioleci konfliktu. Tekst Gębarskiego zdobył rozgłos. Szybko dotarł do Erywanu za sprawą samego autora, który przesłał go Marii Grocholskiej. *List do starego tureckiego znajomego* został przyjęty z dużym zaciekawieniem, zwłaszcza w środowiskach elity intelektualnej Armenii. Poeta Geworg Emin zwrócił się do Andrzeja Pisowicza – studenta z Polski, który przebywał na stypendium naukowym w Erywanu – z prośbą o przetłumaczenie artykułu Gębarskiego na język ormiański. Pisowicz początkowo się zgodził, ale

¹⁵ *Ibidem*, s. 257-258.

¹⁶ *Ibidem*, s. 258.

¹⁷ *Ibidem*, s. 259.

jego opiekun naukowy, profesor Gurgen Sewak, wyperswadował mu to, mówiąc, że może takie tłumaczenie przypłacić utratą stypendium. Wówczas Pisowicz się wycofał, a artykuł przełożyła na języki ormiański i rosyjski Grocholska¹⁸. *List* Bohdana Gębarskiego był powielany w setkach egzemplarzy i kolportowany na terenie całej Armenii, wzbudzając duże emocje wśród odbiorców. Tymczasem Gębarski przygotował kolejne teksty – eseje utrzymane w konwencji listów skierowanych do znanych osobistości: sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych Sithu U Thanta, prezydenta Indii Sarvepallego Radhakrishnana, a także do „mego nieznanego czytelnika” i „moich ormiańskich czytelników”. Eseje te Gębarski przysyłał Grocholskiej, która tłumaczyła je na ormiański i rozpowszechniała, głównie w kręgach inteligencji ormiańskiej¹⁹. Ich przesłaniem było zapoznanie światowej opinii publicznej ze sprawą ludobójstwa dokonanego na Ormianach. Gębarski swój cel precyzował w następujących słowach: „To początek wielkiej akcji, którą zamierzam przeprowadzić w prasie całego świata w związku z rokiem jubileuszowym ormiańskiej tragedii – nie tylko uczcić jubileusz, ale też rozpętać burzę, żeby świat zauważył kwestię ormiańską i uznał sprawę odbudowy Armenii Zachodniej za jedno z najważniejszych zadań naszego pokolenia”²⁰. Jak już wspomniano, w Armenii eseje Gębarskiego nie mogły być drukowane w oficynach państwowych, dlatego ukazywały się w drugim obiegu, w sposób nieoficjalny²¹. Niektóre osoby zaangażowane w rozpowszechnianie listów Gębarskiego spotkały się z represjami, takimi jak utrata pracy czy usunięcie z partii²². Znaczenie publicystyki Gębarskiego trafnie podsumowuje badaczka tego zagadnienia, Anahit Ter-Ghazarian:

Tylko w Armenii listy Gębarskiego były potajemnie przepisywane, przechodziły z rąk do rąk, ich treść przekazywano ustnie. W przededniu 50-lecia ludobójstwa Ormian były one dla nas niczym łyk świeżego powietrza, pozwalały wierzyć w historyczną sprawiedliwość. Te listy stały się katalizatorem eksplozji świadomości narodowej Ormian, jaka nastąpiła 24 kwietnia 1965 roku. Reakcje były entuzjastyczne²³.

¹⁸ A. Pisowicz, *Wspomnienia armenisty*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 102-103, 2020, s. 71-72.

¹⁹ H. Danielian, *O Marii Grocholskiej*, s. 260.

²⁰ B. Gębarski, *List do redakcji gazety „Baikar”*, w: *Rzecz o ormianobójstwie*, red. J. Szokalski, Warszawa 2018, s. 60.

²¹ Wspomniane eseje zostały opublikowane dopiero w 1990 roku w zbiorze: Բ. Գեղարքունի [B. Gębarski], *Նամակներ աշխարհին* [Listy do świata], Երևան [Erywań] 1990. Polska wersja znajduje się w pracy: *Rzecz o ormianobójstwie*, red. J. Szokalski, Warszawa 2018.

²² A. Pisowicz, *Wspomnienia armenisty*, s. 73.

²³ A. Ter-Ghazarian, *Głos wołającego*, w: *Rzecz o ormianobójstwie*, s. 12.

Rola Grocholskiej w procesie percepcji tekstów Gębarskiego była znamienita. Między innymi nawiązała w tym celu współpracę z Merużanem Ohanesjanem, literatem, autorem samizdatu, działaczem Związku Młodzieży Ormiańskiej²⁴, czy pośredniczyła w kontaktach Gębarskiego z elitą intelektualną Armenii. Dzięki niej rozpoczął on ożywioną korespondencję z malarzem Martiросem Sarianem oraz poetami: Parujrem Sewakiem, Nairim Zarianem, Howhannesem Szirazem i innymi²⁵. To ona pomagała w tłumaczeniu korespondencji kierowanej do Gębarskiego²⁶. Wspólnie opracowywali antologię utworów pisarzy ormiańskich, ale prace nad nią przerwała przedwczesna śmierć publicysty²⁷. Dowodem ich owocnej współpracy i przyjaźni był fakt, że książkę o dziejach starożytnej Armenii, którą Gębarski planował wydać, zadedykował Grocholskiej, nazywając ją swą „najlepszą przyjaciółką”²⁸.

Maria Grocholska ma na swoim koncie przekłady pięciu książek polskich autorów na język ormiański. Trzy z nich ukazały się nakładem Państwowego Wydawnictwa Armenii (późniejsza nazwa Hayastan). Były to: wydana w 1963 roku powieść młodzieżowa *Przygody gałgankowej Balbisi* pióra Janiny Broniewskiej (*Լայռի Բալբիսայի սրկածները*); wydana w 1965 roku powieść fantastyczno-naukowa Stanisława Lema *Solaris* (*Սոլարիս*, tłumaczenie wspólne z V. Wasilian) oraz powieść młodzieżowa z 1971 roku Zbigniewa Nienackiego pod tytułem *Księga strachów* (*Սարսափների գիրքը*). Dwie książki ukazały się w Wydawnictwie Sowiecki Pisarz: w 1979 roku *Moje skarby w kosmosie czyli Powieść pozornie fantastyczna* Mariana Bielińskiego (*Գունձերս սիկերքում*) oraz w 1981 roku powieść przygodowa Aleksandra Minkowskiego *Ząb Napoleona* (*Նապոլեոնի սասսիթը*)²⁹.

Wśród korespondentów Grocholskiej w środowisku ormiańskim w Polsce byli: Stanisław Donigiewicz, któremu przysyłała materiały i literaturę o tematyce ormiańskiej³⁰; Kazimierz Roszka, ormiański duchowny i armenista; oraz

²⁴ A. Daniel, Z. Gluza, *Słownik dysydentów. Czołowe postacie ruchów opozycyjnych w krajach komunistycznych w latach 1956-1989*, 2, Warszawa 2007, s. 114.

²⁵ H. Danielian, *O Marii Grocholskiej*, s. 260.

²⁶ W jednym z listów do Martirosa Sariana Gębarski informuje go, że nie zna języka ormiańskiego i że w tłumaczeniach pomaga mu Maria Grocholska. Մարտիրոս Սարյանի սոսն-թանգարան [Muzeum Martirosa Sariana] w Erywaniu, b. sygn., list Bohdana Gębarskiego do M. Sariana, Warszawa 10 lipca 1962.

²⁷ H. Danielian, *O Marii Grocholskiej*, s. 261.

²⁸ B. Gębarski, *List do Parujra Sewaka (Warszawa 26 września 1968 r.)*, w: *Rzecz o ormianobóstwie*, s. 118.

²⁹ Հայ Տպագրության տարեգիրք. Մասննագիտական ցույց [Rocznik druczarni ormiańskiego. Spis bibliograficzny], Երևան [Erywań] 2015, 4, s. 17; Հայ թարգմանական գրականության. Մասննագիտություն 1920-2010 [Literatura ormiańska w tłumaczeniu. Bibliografia 1920-2010], 2, 1971-2010, Երևան [Erywań] 2014, s. 163, 255, 266.

³⁰ BUMK: sygn. 1930/III, k. 89, list S. Donigiewicza do E. Słuszkiewicza, Bielsko Biała, 27 lutego 1963.

Józef Pawłowicz, prawnik zamieszkały w Środzie Wielkopolskiej, który pochodził z Kresów i – jak sam twierdził – miał ormiańskich przodków, interesował się sztuką Armenii i dzięki Grocholskiej nawiązał kontakt z różnymi osobami o podobnych zainteresowaniach³¹.

Na początku lat 60. Grocholska podjęła starania o wyjazd na stałe do Polski, ale władze w Moskwie uznały prośbę za bezzasadną i nie wyraziły na to zgody. W 1963 roku dowiedziała się o rzekomym wakacie na stanowisku lektora języka ormiańskiego na Uniwersytecie Warszawskim i za pośrednictwem Stanisława Pawłowicza, Polaka mieszkającego w Erywaniu, zwróciła się do profesora Eugeniusza Słuszkiewicza, armenisty, z prośbą o pomoc w uzyskaniu etatu. W liście do niego pisała:

Mimo że i teraz, jak też i przed 20 laty zamiłowana jestem w pięknym kraju Armenii, ciągnie mnie jednak do siebie i ojczyzny moich przodków Polski. Pragnę ją widzieć, chodzić po święconej ziemi swej ojczyzny, nauczyć się dobrze języka ojczystego, poznać lepiej swych Rodaków i może choć trochę coś uczynić pożytecznego, według swych skromnych sił, dla Polski. Chęć do pracy mam nieograniczoną i energię tak samo odczuwam w sobie niewyczerpaną³².

Słowa te świadczyły o determinacji w poszukiwaniu sposobu na zmianę środowiska i uzyskanie lepszych perspektyw w pracy zawodowej. Zgodnie z ówczesną procedurą Uniwersytet Warszawski powinien był zwrócić się do dyrektora Instytutu Języka Ormiańskiego Akademii Nauk Armenijskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, profesora Geworga Dżahukiana, z prośbą o przysłanie specjalisty z zakresu języka ormiańskiego³³. Z zachowanej korespondencji wynika, że Słuszkiewicz podejmował starania o angaż dla Grocholskiej, ale do niego nie doszło³⁴. Grocholska wszakże nie rezygnowała z dalszych starań. W 1968 roku na zaproszenie znajomych przyjechała do Polski na dwumiesięczny urlop³⁵, a 6 stycznia następnego roku złożyła podanie do Wydziału Konsularnego Ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie o zgodę na pobyt stały w Polsce. Legitymowała się zaproszeniem uzyskanym od Jadwigi Ogrodnik z Białegostoku, ciotecznej siostry od strony ojca, którą miała się zaopiekować. Argumentowała:

³¹ BUMK: sygn. 1942/III, k. 45, list J. Pawłowicza do E. Słuszkiewicza, Środa Wielkopolska, 13 marca 1963.

³² BUMK: sygn. 1943/III, k. 55, list M. Grocholskiej do E. Słuszkiewicza, Erywań, 9 lutego 1963.

³³ BUMK: sygn. 1933/III, k. 181, list M. Grocholskiej do E. Słuszkiewicza, Erywań, 2 kwietnia 1963.

³⁴ Ibidem, k. 183, list M. Grocholskiej do E. Słuszkiewicza, Erywań, 30 maja 1963.

³⁵ AIPN: 1423/5937, s. 4, kwestionariusz osobowy M. Grocholskiej, Erywań, 6 stycznia 1969.

Jestem Polką z pochodzenia i wychowania, od dziecka czytam i piszę po polsku. Mimo wielkiego szacunku i zrozumiałej miłości do mojej własnej Ojczyzny Związku Radzieckiego, nie mogłam nie tęsknić i nie marzyć zawsze o Polsce, Ojczyźnie moich przodków. Jestem zdrowa, silna i pełna energii. [...] Pragnę żyć i pracować w Polsce Ludowej, pomagając w miarę swych sił swym rodakom w budowaniu socjalizmu. [...] Czy mogę mieć nadzieję, że moje wielkie i święte marzenie wkrótce zostanie rzeczywistością?³⁶

Ambasada wysłała dokumenty w sprawie wydania wizey na pobyt stały w Polsce do Zarządu Kontroli Ruchu Granicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie³⁷. Jak wynika z dokumentacji archiwalnej, przyjazd Grocholskiej do Polski, mimo zaproszenia rodziny i logicznego uzasadnienia, nie był wcale pewny. Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, poproszony o opinię, uznał go za bezzasadny. Stwierdził, że osoba zapraszająca ma dwóch synów, którzy mogą się nią zająć, a niskie dochody i niewielkie mieszkanie nie pozwolą na utrzymanie kuzynki³⁸. Natomiast zastępca komendanta wojewódzkiego do spraw bezpieczeństwa Milicji Obywatelskiej w Białymstoku wydał pozytywną decyzję. Uznał, że synowie nie mogą zapewnić matce opieki, dlatego konieczna jest obecność na stałe bliskiej krewnej, warunki mieszkaniowe i zaplecze socjalne dla dwóch osób są zaś wystarczające³⁹.

Do Polski Grocholska przyjechała 24 listopada 1969 roku, otrzymała kartę stałego pobytu i zamieszkała w Białymstoku. Pół roku później przeprowadziła się na krótko do Pomiechówka w powiecie Nowy Dwór Mazowiecki, a następnie zamieszkała w Grodzisku Mazowieckim, gdzie wynajęła niewielki pokój przy ulicy Niepodległości⁴⁰. W lipcu 1970 roku Kuratorium Okręgu Szkolnego w Warszawie podjęło decyzję o zatrudnieniu Grocholskiej w Technikum Mechanicznym i Zasadniczej Szkole Zawodowej Doksztalczącej w Grodzisku Mazowieckim w charakterze nauczycielki języka rosyjskiego⁴¹. W miejscu pracy cieszyła

³⁶ Ibidem, s. 11-12, podanie M. Grocholskiej do Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Moskwie, Erywań, 6 stycznia 1969.

³⁷ Ibidem, s. 15, pismo Ambasady PRL w Moskwie do Zarządu Kontroli Ruchu Granicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Moskwa, 6 stycznia 1969.

³⁸ Ibidem, s. 25, pismo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku do Wydziału Kontroli Ruchu Granicznego Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Białymstoku, Białystok, 21 marca 1969.

³⁹ Ibidem, s. 26-27, wniosek o wydanie zezwolenia na przyjazd do Polski na pobyt stały obywatela ZSRR, Białystok, 15 kwietnia 1969.

⁴⁰ Ibidem, s. 7, kwestionariusz osobowy M. Grocholskiej, Erywań, 6 stycznia 1969; ibidem, s. 39, oświadczenie Marii Bobran, Pomiechówek, czerwiec 1970; ibidem, s. 63, oświadczenie Marii Kolaśińskiej, Grodzisk Mazowiecki, 24 lipca 1973.

⁴¹ Ibidem, s. 49, pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kuratorium Okręgu Szkolnego w Warszawie do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Warszawie, Warszawa 21 lipca 1970.

się dobrą opinią, była kompetentna i sumienna w wykonywaniu obowiązków. W 1973 roku przeszła na emeryturę, ale pracowała nadal do końca lat 70.⁴²

W 1973 roku Grocholska zrzekła się obywatelstwa radzieckiego, stając się bezpaństwowcem, i rozpoczęła starania o przyznanie obywatelstwa polskiego. Uzyskała je w 1974 roku⁴³. Niewiele wiadomo o jej aktywności w środowisku ormiańskim w Polsce, które nie było wówczas zorganizowane, więc funkcjonowało wyłącznie poprzez sieć powiązań towarzyskich. Wiadomo tylko, że w latach 70. udzielała prywatnie lekcji języka ormiańskiego Romualdowi Karasiowi, pisarzowi i publicyście, który przygotowywał się do wyjazdu do Armenii. Ponadto tłumaczyła dla niego obszernie fragmenty z literatury ormiańskiej, między innymi z pism Mojżesza z Chorenu, potrzebne mu do pracy publicystycznej⁴⁴. Gdy w 1981 roku przy Polskim Towarzystwie Ludoznawczym w Warszawie powstało Koło Zainteresowań Kulturą Ormian, skupiające osoby zainteresowane tematyką ormiańską, Grocholska zgłosiła swój akces (1982)⁴⁵. Należała także do ruchu „Solidarność”⁴⁶.

Wakacje spędzała przeważnie w Leningradzie, gdzie mieszkało jej rodzeństwo, oraz w Erywaniu, gdzie odwiedzała syna i przyjaciół⁴⁷. Po śmierci Bohdana Gębarskiego w 1978 roku udała się do Erywanu i w katedrze w Eczmiadzynie zamówiła nabożeństwo żałobne za jego duszę. Odprawił je 10 września katolikos Wazgen I. Przywiozła wtedy do Warszawy dar katolikosa – marmurowy chaczkar, który został umieszczony na grobowcu Gębarskiego na cmentarzu Bródnowskim. Grocholska ostatni raz do Armenii pojechała w 1988 roku. Spotkała się z katolikosem oraz uczestniczyła w manifestacjach na Placu Wolności w Erywaniu. Odczuwała dumę i satysfakcję, że naród ormiański się jednoczy. W czasie konfliktu karabaskiego napisała list do Michaiła Gorbaczowa, sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, dając w nim wyraz swym przekonaniom o prawie Ormian do Górskiego Karabachu. W latach 80. podupadła na zdrowiu i zamieszkała w Domu Pomocy Społecznej Pracownika Oświaty przy ulicy Parkowej w Warszawie⁴⁸. Zmarła 26 lutego 1989 roku w Warszawie i została pochowana na cmentarzu Komunalnym Północnym⁴⁹.

⁴² Ibidem, s. 77, pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kuratorium Okręgu Szkolnego w Warszawie do M. Grocholskiej, Warszawa 28 marca 1973.

⁴³ Ibidem, s. 59-61, podanie do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Warszawie o wydanie karty stałego pobytu, Warszawa 23 lipca 1973; ibidem, s. 103, notatka służbowa, Warszawa 31 maja 1975.

⁴⁴ Relacja Romualda Karasia, Warszawa 20 lutego 2023 roku (zapis elektroniczny w zbiorach autora).

⁴⁵ Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu, b. sygn., deklaracja członkowska Marii Grocholskiej, Warszawa 1982.

⁴⁶ H. Danielian, *O Marii Grocholskiej*, s. 263.

⁴⁷ AIPN: 728/7880, s. 4, wniosek paszportowy M. Grocholskiej, Warszawa 1985.

⁴⁸ Ibidem, s. 6.

⁴⁹ Kilka dni przed śmiercią Grocholskiej na łamach warszawskiego pisma satyrycznego „Szpilki” ukazał się artykuł pod tytułem *Humor Armenii*, w którym znalazła się o niej

W marcu 1989 roku w Eczmiadzynie zostało odprawione w intencji Marii Grocholskiej uroczyste nabożeństwo żałobne pod przewodnictwem katolikos Wazgena I, w którym wzięli udział członkowie jej rodziny i przyjaciele. Po nabożeństwie katolikos powiedział: „Świetlana pamięć o Marii Grocholskiej na długo płonąć będzie w naszych sercach”⁵⁰. Katolikos darzył Marię dużą estymą i cenił ją jako osobę wielkiej kultury. Po usunięciu Grocholskiej z pracy w Akademii Duchownej utrzymywał z nią kontakt i wielokrotnie gościł w swojej rezydencji w Eczmiadzynie. Szczególnie zaprzyjaźniła się z rodziną Martirosa Sariana, który namalował jej portret⁵¹. O więzi, jaka łączyła Grocholską z Sarianem, świadczy bardzo szczery i emocjonalny list skierowany do żony artysty, Lusik Saryan, po jego śmierci w 1972 roku. Grocholska napisała:

Nie znajduję słów, aby wyrazić swój smutek ze straszliwą głębią. Po prostu nie mogę znaleźć sobie miejsca... to jakby połowa mojego świata się rozsypała, gdy tylko się o tym dowiedziałam. I z całej głębi serca składam Pani kondolencje, jestem z Panią duszą i sercem. Z Panią i Panią Kajtą. Ubolewam razem z Paniami. Cała Armenia, cały świat, cała ludzkość poniosła straszliwą stratę. Ale największa część tego ciężaru z pewnością spadła na Panią. Ten ból, ta udręka jest nie do zniesienia. [...] Droga Pani Lusik, będzie Pani miała wiele do zrobienia w utrzymaniu wysokiej i świetnej chwały naszego niezapomnianego, błyskotliwego Mistrza. Trzeba jeszcze zebrać siły, żeby żyć i zwyciężyć, do czego potrzebna jest siła i energia. Do Leningradu przyjadę na początku lipca, a po 2-3 dniach do Erewania. Zobaczymy się, porozmawiamy, będziemy razem płakać⁵².

Znajomi zapamiętali Marię Grocholską jako osobę wielkoduszną, szlachetną, zdolną do poświęceń i odważną. Cieszyła się szacunkiem środowiska intelektualnego i artystycznego w Erywanii, o czym dobitnie świadczył odzew czytelników na artykuł Hranusz Danielian z 1990 roku⁵³.

wzmianka, nieco płacząca fakty z jej ormiańskiej biografii: „nie każdy wie, że katolikos Armenii, czyli głowa Kościoła gregoriańskiego, Wazgen, przyjaźni się z rodowitą Polką, Marią Grocholską z Mińska Mazowieckiego, która, żeby było ciekawiej, usynowiła w czasie wojny obecnego głównego architekta Erywanu – Tamanjana” (s. 13).

⁵⁰ H. Danielian, *O Marii Grocholskiej*, s. 263.

⁵¹ Portret (olej na tekturze) pochodzi z 1962 roku i był ostatnio oferowany do sprzedaży w Moskwie w cenie 3 000 000 rubli, zob. [on-line:] https://auction.ru/offer/portret_marii_grocholska_sarjan_martiros_sergeevich_1962_god_ekspertiza_levinoj-i262074919791843.html (dostęp: 29 stycznia 2024).

⁵² Մարտիրոս Մարյանի տուն-թանգարան [Muzeum Martirosa Sariana] w Erywanii, b. sygn., list M. Grocholskiej do Lusik Sarian, Grodzisk Mazowiecki, 5 czerwca 1972. Za pomoc w tłumaczeniu listu dziękuję dr Nune Srapyan.

⁵³ Հ. Դանիելյան [H. Danielian], *Եստեակ խմբագրությունը* [List do redakcji], „Գրական թերթ” [Gazeta Literacka], 1990, 26, s. 2.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie: sygn. 1423/5937, Akta osobowe cudzoziemca Grocholska Maria; sygn. 728/7880, Akta paszportowe Grocholska Maria
- Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu: b. sygn., Deklaracje członków Koła Zainteresowań Kulturą Ormian w Warszawie
- Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Oddział Zbiorów Specjalnych: Spuścizna Eugeniusza Słuszkiewicza, sygn. 1930/III, korespondencja S. Donigiewicza z E. Słuszkiewiczem; sygn. 1933/III, korespondencja M. Grocholskiej z E. Słuszkiewiczem; sygn. 1942/III, korespondencja J. Pawłowicza z E. Słuszkiewiczem; sygn. 1943/III, korespondencja M. Grocholskiej z E. Słuszkiewiczem
- Մարտիրոս Մարյանի սուղն-թանգարան [Muzeum Martirosa Sariana w Erywanii]: b. sygn., korespondencja B. Gębarskiego z M. Sarianem; korespondencja M. Grocholskiej z M. Sarianem

Zbiory własne autora

Relacja Romualda Karasia, Warszawa 20 lutego 2023 roku

Źródła drukowane

- Danielian H., *O Marii Grocholskiej nie wolno nam zapomnieć*, w: *Rzecz o Ormianobójstwie*, red. J. Szokalski, Warszawa 2018, s. 255-263
- Դանիելյան Հ. [Danielian H.], *Չմոռանանք Մարիա Գրոհոսկայի* [O Marii Grocholskiej nie wolno nam zapomnieć] „Գրական թերթ” [Gazeta Literacka], 20, 1990, s. 2-3
- Դանիելյան Հ. [Danielian H.], *Նամակ խմբագրությանը* [List do redakcji], „Գրական թերթ” [Gazeta Literacka], 26, 1990, s. 2
- Gębarski B., *List do Parujra Sewaka (Warszawa 26 września 1968 r.)*, w: *Rzecz o ormianobójstwie*, red. J. Szokalski, Warszawa 2018, s. 118-120
- Gębarski B., *List do redakcji gazety „Baikar”*, w: *Rzecz o ormianobójstwie*, red. J. Szokalski, Warszawa 2018, s. 59-60
- [Gębarski B.] Գեմբարսկի Բ., *Նամակներ աշխարհին* [Listy do świata], Երևան [Erywań] 1990
- Pisowicz A., *Wspomnienia armenisty*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 102-103, 2020, s. 56-73
- Ter-Ghazarian A., *Głos wołającego*, w: *Rzecz o ormianobójstwie*, red. J. Szokalski, Warszawa 2018, s. 7-16

Opracowania

- Daniel A., Gluza Z., *Słownik dysydentów. Czołowe postacie ruchów opozycyjnych w krajach komunistycznych w latach 1956-1989*, 2, Warszawa 2007
- Հայ Տպագրության տարեգիրք. Մասնենագիտական ցանկ [Rocznik drukarstwa ormiańskiego. Spis bibliograficzny], Երևան [Erywań], 4, 2015

Հայ թարգմանական գրականություն. Մասնենագիտություն 1920-2010 [Literatura ormiańska w tłumaczeniu. Bibliografia 1920-2010], 2, 1971-2010, Երևան [Erywań] 2014

[b.a.], *Humor Armenii*, „Szpilki”, 1989, 6, s. 13

Netografia

https://auction.ru/offer/portret_marii_grocholska_sarjan_martiros_sergeevich_1962_god_ekspertiza_levinoj-i262074919791843.html

Tomasz Krzyżowski, *From the history of Polish-Armenian friendship: The case of Maria Grocholska (1917-1989)*

Abstract: Maria Grocholska (1917-1989) played a significant role in Polish-Armenian cultural relations during the Soviet era. Born in St. Petersburg to a Polish family, she studied Russian philology and Armenian philology in Leningrad. Her studies continued in Yerevan from 1940 to 1945, and from 1945 to 1948 she worked there as Professor Gurgen Sewak's assistant. After abandoning the completion of her doctoral studies, she worked in primary and secondary schools in Armenia, where she taught Russian and Armenian. From 1955 to 1960, she taught Russian at the Academy of Theology in Etchmiadzin. She was a fervent advocate of the Armenian language during the Russification era. In 1962, she translated into Armenian Bohdan Gębarski's essay on the Armenian genocide in the Ottoman Empire, titled *List do starego tureckiego znajomego* [*A Letter to an Old Turkish Acquaintance*], which resonated widely in Armenia. She also translated several literary works by Polish authors into Armenian, including Stanisław Lem's well-known novel *Solaris*. She moved to Poland in 1969, where she taught Russian at a high school in Grodzisk Mazowiecki and assisted Bohdan Gębarski in translating literature from Armenian. Grocholska died in Warsaw. In March 1989, a solemn memorial service was held in Etchmiadzin in her honor performed by Catholicos Vazgen I.

Keywords: Maria Grocholska, Bohdan Gębarski, Polish-Armenian relations, Armenian literature, Armenian Genocide

Տումաշ Կռիժովսկի, *Լեհ-հայկական բարեկամության պատմությունից. Մարիա Գրոխոլսկայի օրինակը (1917-1989)*

Համառոտագիր. Մարիա Գրոխոլսկան (1917-1989) զգալի դեր է խաղացել լեհ-հայկական մշակութային հարաբերություններում խորհրդային տիրապետության շրջանում: Նա ծնվել է Սանկտ-Պետերբուրգում լեհական ընտանիքում: Լենինգրադում սովորել է ռուսական և հայկական բանասիրություն: 1940-1945 թվականներին հայագիտության ուսուցումը շարունակել է Երևանի պետական համալսարանում, իսկ 1945-1948

թվականներին եղել է պրոֆ. Գուրգեն Սևակի ասիստենտը: Հրաժարվելով դոկտորական թեզը պաշտպանելուց՝ նա աշխատել է Հայաստանի տարրական և միջնակարգ դպրոցներում, որտեղ դասավանդել է ռուսաց և հայոց լեզուները: 1955-1960 թվականներին ռուսերեն է դասավանդել Էջմիածնի հոգևոր ակադեմիայում: Ռուսականացման ժամանակաշրջանում եղել է հայոց լեզվի ջատագովներից մեկը: 1962 թվականին նա հայերեն է թարգմանել Բոհդան Գեմբարսկու ակնարկը թուրքական կայսրությունում տեղի ունեցող Հայոց ցեղասպանության մասին՝ *Նամակ հին թուրք ընկերոջը* վերնագրով, որը լայն արձագանք գտավ Հայաստանում: Հայերեն է թարգմանել լեհ հեղինակների մի քանի գրական ստեղծագործություններ, այդ թվում՝ Ստանիսլավ Լեմի *Մոլարիս* հայտնի վեպը : 1969 թվականից ապրել է Լեհաստանում, դասավանդել է ռուսաց լեզուն Գրոջիսկո Մագովիեցկու միջնակարգ դպրոցում և օգնել է Բոհդան Գեմբարսկուն հայալեզու գրականության թարգմանություններում: Մահացել է Վարշավայում: 1989 թվականի մարտին Էջմիածնում նրա հոգեհանգստի հանդիսավոր արարողությունն անցկացվել է Վազգեն Ա կաթողիկոսի գլխավորությամբ:

Բանալի բառեր. Մարիա Գրոխովսկա, Բոհդան Գեմբարսկի, լեհ-հայկական հարաբերություններ, հայ գրականություն, Հայոց ցեղասպանություն



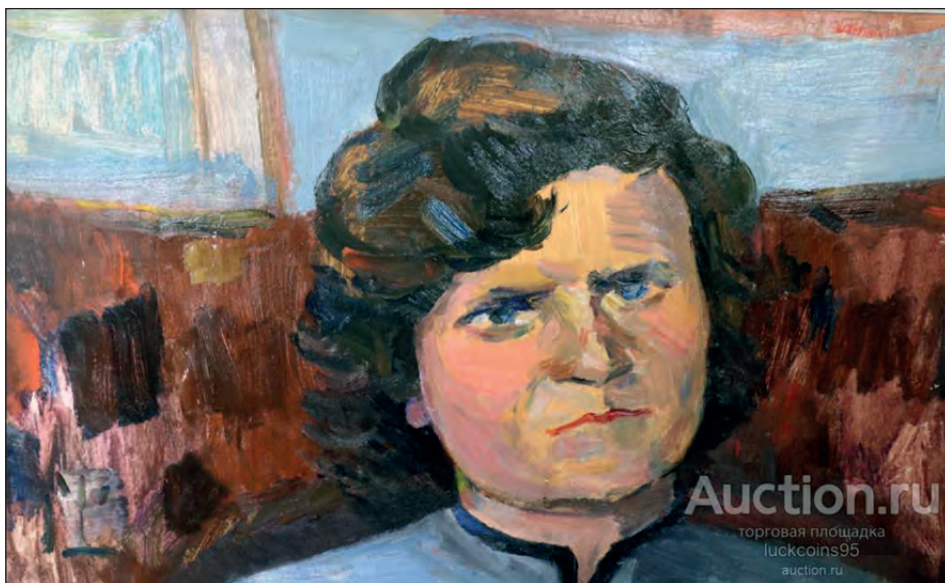
1. Maria Grocholska; fotografia legitymacyjna; Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, sygn. 1423/5937



2. Z ormiańskimi przyjaciółmi, od lewej: Maria Grocholska, Razmik Alawerdian, Martiros Sarian, Mikajel Mazmanian, Hranusz Danielian; Erywań, 25 listopada 1962; Muzeum Martirosa Sariana w Erywaniu



3. Z ormiańskimi przyjaciółmi, od lewej: Lusik Agajan (żona Martirosa Sariana), Hranusz Danielian, Martiros Sarian, Maria Grocholska, Aszchen Tumanian; Erywań 1962; Muzeum Martirosa Sariana w Erywaniu



4. Maria Grocholska; portret olejny, mal. Martiros Sarian, 1962; własność prywatna